

Uchwała z dnia 23 maja 1995 r.
II UZP 3/95

Przewodniczący SSN: Maria Tyszel, Sędziowie SN: Maria Mańkowska, Stefania Szymańska (sprawozdawca),

Sąd Najwyższy, przy udziale prokuratora Jana Szewczyka, w sprawie z wniosku Edwarda P. i Eugeniusza M. - Firma "E." w O.W. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.W. o ustalenie obowiązku ubezpieczenia, po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym dnia 23 maja 1995 r. zagadnienia prawnego przekazanego przez Sąd Apelacyjny w Łodzi postanowieniem z dnia 22 grudnia 1994 r., [...] - do rozstrzygnięcia w trybie art. 391 k.p.c.

Czy osoba wymieniona w art. 26 ust. 2 ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą oraz ich rodzin (Dz. U. z 1989 r., Nr 46, poz. 250) zatrudniona na podstawie umowy o pracę zawartej z osobą prowadzącą działalność gospodarczą i podlegającą ubezpieczeniu na podstawie art. 1 ust. 1 tej ustawy, podlega obowiązkowi ubezpieczenia na podstawie art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 1989 r., Nr 25, poz. 137), czy też obowiązkowi ubezpieczenia wynikającemu z art. 26 ust. 1 ustawy z 18 grudnia 1976 r. ?

p o d j ą ł następującą uchwałę:

Osoba wymieniona w art. 26 ust. 2 ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz. U. z 1989 r., Nr 46, poz. 250) zatrudniona na podstawie umowy o pracę ze spółką cywilną podlega ubezpieczeniu społecznemu pracowników (art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych - jednolity tekst: Dz. U. z 1989 r., Nr 25, poz. 137), o ile zakres jej obowiązków nie obejmuje prowadzenia i reprezentowania Spółki.

U z a s a d n i e

Przedstawione zagadnienie prawne powstało na tle następującego stanu faktycznego:

Edward P. i Eugeniusz M. współwłaściciele Firmy "E.", prowadzący tę firmę na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej, zgłosili do ubezpieczenia jako pracownika Bogdana M., szwagra współwłaściciela Firmy Edwarda P. Był on uprzednio ubezpieczony jako osoba współpracująca z osobą wykonującą działalność gospodarczą, jednak od dnia 1 lutego 1994 r. współwłaściciele Firmy "E." zażądali zmiany rodzaju ubezpieczenia Bogdana M., powołując się na zawarcie z nim umowy o pracę.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.W. decyzją z dnia 27 lipca 1994 r. odmówił zmiany rodzaju ubezpieczenia Bogdana M. i ubezpieczenia go od dnia 1

lutego 1994 r. jako pracownika, powołując się na przepis art. 26 ust. 2 ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz. U. z 1989 r., Nr 46, poz. 250 ze zm.) oraz art. 4 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 1989 r., Nr 25, poz. 137).

Od powyższej decyzji Edward P. i Eugeniusz M. - Firma "E." wnieśli odwołanie. Powołując się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 lipca 1993 r. - II UZP 19/93 (nie publikowana), w której stwierdzono, że wybór prawnej formy świadczenia pracy przez najbliższego krewnego na rzecz osoby prowadzącej działalność gospodarczą zależy od woli zainteresowanych i decyduje o rodzaju ubezpieczenia, domagali się objęcia Bogdana M. ubezpieczeniem pracowniczym ze względu na zawarcie z nim przez Firmę umowy o pracę.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kaliszu wyrokiem z dnia 11 października 1994 r. zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że Bogdan M. podlega ubezpieczeniu jako pracownik u Edwarda P. i Eugeniusza M. - Firma "E.", poczynając od 1 lutego 1994 r.

Sąd ustalił, że Firma "E." jest spółką cywilną dwóch osób: Edwarda P. i Eugeniusza M. Prowadzi działalność gospodarczą na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej. Działalność polega na produkcji tłumików samochodowych i ciągnikowych oraz haków holowniczych. Firma zatrudnia pracowników w ilości 50 - 60 osób. Edward P. sprawuje funkcję dyrektora, wykonuje czynności dotyczące zakupu i sprzedaży wyrobów. Eugeniusz M. jest kierownikiem produkcji. Bogdan M. jest bratem żony Edwarda P. Zatrudniony jest przez Edwarda P. od 15 lat jako spawacz. Oprócz Bogdana M. firma zatrudnia 12 spawaczy. Do zakresu obowiązków Bogdana M. należy spawanie tłumików. Pracę wykonuje w pełnym wymiarze czasu pracy, wynagradzany jest według stawki godzinowej. Jego wynagrodzenie wynosi 4 - 4,5 mln zł miesięcznie. Z Bogdanem M. Firma "E." zawarła umowę o pracę od dnia 1 lutego 1994 r. Bogdan M. nie bierze udziału w podejmowaniu decyzji w sprawach firmy, nie uczestniczy we wzajemnych rozliczeniach wspólników, nie partycypuje w dochodach. Bogdan M. nie prowadzi wspólnego gospodarstwa domowego z Edwardem P.

Sąd powołał się na przepis art. 26 ust. 2 ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r., wywodząc, że określony tym przepisem rodzaj ubezpieczenia dotyczy wymienionych w tym przepisie osób wykonujących współpracę z osobą prowadzącą działalność gospodarczą.

Sąd Wojewódzki uznał, że rodzaj i zakres obowiązków Bogdana M. nie pozwala na stwierdzenie, że był on osobą współpracującą, lecz pracownikiem Firmy "E.", która ponadto zawarła z nim umowę o pracę. Wobec tego nie podlega on wyłączeniu z pracowniczego ubezpieczenia społecznego z mocy art. 4 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. Ponadto Sąd powołał się na przepis art. 4 ust. 2 pkt 4 tej ustawy wywodząc, że osoby bliskie, między innymi szwagier, mogą być zatrudnione u osoby prowadzącej zakład pracy, a z ubezpieczenia pracowniczego wyłączone są tylko wówczas, jeżeli pozostają z taką osobą we wspólnym gospodarstwie domowym. Z powyższego, zdaniem Sądu Wojewódzkiego wynika, że osoby bliskie w stosunku do prowadzącego zakład mogą wykonywać pracę jako pracownicy albo jako współpracujący; decyduje o tym treść stosunku łączącego strony, a to z kolei określa rodzaj ubezpieczenia społecznego, jakiemu podlega osoba bliska.

Za taką wykładnią, zdaniem Sądu Wojewódzkiego, przemawiają argumenty powołane w uzasadnieniu wyżej przytoczonej uchwały Sądu Najwyższego.

W rewizji od powyższego wyroku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.W. zarzucił naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

Sąd Apelacyjny uznał, iż w sprawie występuje zagadnienie prawne nasuwające poważne wątpliwości, wymagające rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Zasadnicze wątpliwości Sądu Apelacyjnego sprowadzają się do tego, czy pod rządami obowiązującego prawa o ubezpieczeniu społecznym, o rodzaju ubezpieczenia społecznego decyduje wola stron, tj. osoby prowadzącej działalność gospodarczą i osoby, o której mowa w art. 26 ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. Przy przyjęciu takiego poglądu zawarcie umowy o pracę między tymi stronami, nawet przy niezmienionych okolicznościach, w jakich uprzednio praca była wykonywana, uzasadniałoby bowiem zmianę rodzaju ubezpieczenia z określonego ustawą z dnia 18 grudnia 1976 r. na ubezpieczenie wynikające z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r., tj. pracownicze.

W obszernych i należycie opracowanych motywach do przedstawionego zagadnienia prawnego Sąd Apelacyjny trafnie wywiódł, iż pojęcie osoby współpracującej wprowadziła ustawa z dnia 29 marca 1965 r. o ubezpieczeniu społecznym rzemieślników (Dz. U. Nr 13, poz. 90); wówczas była to określona w art. 2 tej ustawy osoba współpracująca z rzemieślnikiem. Przy kolejnych nowelizacjach tej ustawy pojęcie to funkcjonowało nadal; obecnie osoby takie, których krąg ustawodawca rozszerzył w stosunku do określonego ustawą z dnia 29 marca 1965 r., określa art. 26 ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. jako osoby współpracujące z osobą wykonującą działalność gospodarczą.

Status prawny takich osób nie wynika z rodzaju zawartej umowy, bowiem obowiązujące w tym zakresie przepisy prawa nie znają pojęcia umowy o wykonywanie współpracy z osobą wykonującą działalność gospodarczą; określony on jest natomiast podmiotowo przez stosunek pokrewieństwa lub powinowactwa z osobą wykonującą taką działalność i dodatkowo przez rozmiar pracy, o jakim mowa w art. 26 ust. 1.

Słusznie także podniósł Sąd Apelacyjny, iż dla osób wymienionych w art. 26 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 2 nie ma znaczenia, czy pozostają one we wspólnym gospodarstwie domowym z ubezpieczonym; warunek ten dotyczy bowiem tylko osób wymienionych w art. 26 ust. 1 pkt 2, a więc innych niż osoby wymienione w pkt 1.

Przepis art. 26, (ani żaden inny przepis), nie zawiera określenia pojęcia współpracy. Skoro nadto omawiane przepisy prawa nie znają umowy o współpracę, dla dokonania wykładni tego pojęcia - jak zasadnie podkreślił Sąd Apelacyjny - konieczne jest dokładne ustalenie w każdej sprawie rodzaju i zakresu obowiązków osoby, o której mowa w art. 26 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 2 ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. - dla oceny tych obowiązków w aspekcie współpracy z osobą prowadzącą działalność gospodarczą.

W związku z powyższym należy zaznaczyć, że zagadnienie, jak należy rozumieć określenie "osoba współpracująca" było już rozważane przez Sąd Najwyższy w

powołanej uchwale z dnia 22 lipca 1993 r. - II UZP 19/93. W motywach tej uchwały trafnie wskazano, że "osobą współpracującą" jest taka osoba, z którą nie zawarto jakiegokolwiek umowy dotyczącej rodzaju świadczonej pracy; słusznie podniesiono, że analizowane regulacje w ogóle nie używają określenia "praca", co w istocie przemawia za tym, że współpraca jest taką formą współdziałania z prowadzącym działalność gospodarczą, która jest wolna od elementów składających się na pojęcie stosunku pracy, w tym przede wszystkim podporządkowania, ciągłości i wyraźnie określonego wynagrodzenia.

Do tych elementów umowy należy jeszcze zaliczyć określenie zakresu czynności.

Także w piśmiennictwie podkreślono (glosa Z. Myszki do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 września 1994 r. - II UZP 27/94, PiZS 1995 nr 5 s. 74-82), że "układ prawny współpracy" przy prowadzeniu działalności gospodarczej w świetle art. 26 ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. stanowi współdziałanie lub współdziałanie przy prowadzeniu działalności gospodarczej w wymiarze co najmniej połowy czasu pracy obowiązującego pracowników gospodarki uspołecznionej, które są pozbawione cech kreujących prawny stosunek pracy, tzn. nie są pracą świadczoną w ramach stosunku pracy, a dodatkowo dla innych osób, niż członkowie rodziny ubezpieczonego, wymagają wspólnoty prowadzenia z nim gospodarstwa domowego.

Słusznie wywiedziono dalej (glosa - j.w.), że prowadzi to do wniosku, iż osoba mająca status prawny pracownika w granicach wyznaczonych stosunkiem pracy, nie może być uznana za osobę współpracującą, zatem nie może podlegać ubezpieczeniu na podstawie ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. Przemawia to w konsekwencji za zasadą prymatu stosunku pracy kreującego automatycznie pracowniczy stosunek ubezpieczenia społecznego wszystkich pracowników, (także zatrudnionych przez osoby najbliższe), którzy mając status pracowniczy nie mogą być objęci ubezpieczeniem społecznym jako osoby współpracujące; muszą zatem podlegać pracowniczemu systemowi ubezpieczeń społecznych.

Oczywiście - jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały II UZP 19/93 - nie da się wykluczyć sytuacji rodzących wątpliwości, czy formalna nazwa umowy o pracę odpowiada jej rzeczywistej treści i czy nie służy obejściu prawa. Występowanie wątpliwych sytuacji jednak nie może odbierać osobom bliskim możliwości zawarcia umowy o pracę, a w konsekwencji podlegania ubezpieczeniu społecznemu pracowników.

Przepis art. 4 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r., ani żaden inny, nie wyklucza zawarcia umowy o pracę między osobami wykonującymi działalność gospodarczą a ich krewnymi i powinowatymi, jak również zawarcia takiej umowy z osobami wymienionymi w art. 4 ust. 2 pkt 1-4. Zawarcie takiej umowy jest możliwe; przepisy prawa pracy nie zawierają w tym przedmiocie ograniczeń. Przepis art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. nie stanowi, że osoby wymienione w pkt 1-4 nie są pracownikami, wypowiada się jedynie co do tego, że nie podlegają one ubezpieczeniu społecznemu określonemu w ustawie, tj. ubezpieczeniu pracowniczemu.

Przepis art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. oraz przepis art. 26 ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. przez wiele lat były spójne - jak to podkreślił Sąd Apelacyjny - i przystające do siebie, a to z uwagi na sytuację gospodarczą, dla której były odpowiednie. Odnosiły się one bowiem do małych warsztatów rzemieślniczych lub

zakładów usługowych, których prowadzenie było uzależnione od współpracy także najbliższych członków rodziny (małżonka, krewnych lub powinowatych), pozostających z reguły we wspólnym gospodarstwie domowym. Regulowały one sytuacje prawne takich osób. Kontynuowanie takiej praktyki nie jest natomiast możliwe obecnie, w warunkach zupełnie odmiennych, głównie ze względu na dużą ilość podmiotów wykonujących działalność gospodarczą i ich różnorodność, a w szczególności na powstanie dużych zakładów prywatnych, w których osoby bliskie osobie prowadzącej działalność gospodarczą wykonują takie same czynności, w takich samych warunkach i na takich samych zasadach, jak inni pracownicy.

W związku z powyższym należy zwrócić uwagę na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 1991 r. - II URN 29/91, w którym stwierdzono, że ubezpieczenie pracownika nie przekształca się z mocy prawa w ubezpieczenie osoby współpracującej, gdyż ani przepisy kodeksu pracy, ani też przepisy ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. nie dają podstawy do wniosku, iż w sytuacji, jaka nastąpiła na skutek przejścia apteki na własność osoby bliskiej, stosunek pracy, na podstawie którego osoba bliska osobie przejmującej aptekę była dotychczas zatrudniona, przekształcił się z mocy prawa we współpracę, a w konsekwencji, iż z tym dniem osoba taka podlega ubezpieczeniu społecznemu na podstawie ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. - jako osoba współpracująca. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy podkreślił, iż prawo pracy nie przewiduje zakazu zatrudnienia w ramach stosunku pracy krewnych ani powinowatych. Stanowisko to zostało zaaprobowane przez Z.Myszkę w głosie opublikowanej w PiZS 1993 nr 2 s. 80-83.

W granicach wynikających z pracowniczego stosunku pracy także wspólnik spółki prawa handlowego, a w szczególnych okolicznościach nawet wspólnik spółki cywilnej, jeżeli rodzaj umówionej pracy nie będzie dotyczył reprezentowania lub prowadzenia spraw spółki, zostają objęci pracowniczym systemem ubezpieczenia społecznego (tak: uchwała składu siedmiu sędziów z 14 stycznia 1993 r. - II UZP 21/92, OSNCP 1993 z. 5 poz. 69).

Celowe jest także powołanie wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 30 kwietnia 1992 r. - III AUr 204/92 (OSP 1993 z. 3 poz. 48), w którym zajęto prawidłowe stanowisko, że pojęcie zatrudnienia w zakładzie pracy prowadzonym przez małżonka na własny rachunek w rozumieniu art. 4 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. nie obejmuje przypadku, gdy pracownik wykonuje pracę w przedsiębiorstwie zagranicznym, którego jednym ze współwłaścicieli jest jego małżonek, gdyż pracodawcą jest wówczas przedsiębiorstwo posiadające osobowość prawną.

Zaprezentowany kierunek orzecznictwa wzmacnia pogląd, że obecnie wobec zmienionej sytuacji społeczno-gospodarczej, przy wykładni omawianych przepisów nie można ograniczyć się tylko do wykładni językowo-logicznej. Poprzestanie na takiej wykładni może bowiem prowadzić do wniosków, które w konkretnej sytuacji nie są do przyjęcia, a co odnosiłoby się także do rozpatrywanej sprawy.

U podstaw wyłączenia z pracowniczego systemu ubezpieczenia społecznego osób pozostających we wspólnym gospodarstwie domowym leży domniemanie, że współpracują one w prowadzeniu zakładu na zasadach zbliżonych z prowadzącym zakład, a więc gdy w istocie brak jest cech charakterystycznych występujących w stosunku pracy. Dlatego w każdej konkretnej sprawie konieczne jest ustalenie, jakie elementy cechują dany stosunek; a w konsekwencji - jakiemu systemowi ubezpieczenia

społecznej dana osoba winna podlegać.

2. Za takim kierunkiem wykładni omawianych przepisów przemawia także art. 3 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 104, poz. 450 ze zm.), pozwalający traktować obecnie jako okresy składkowe te okresy pracy w zakładzie prowadzonym przez krewnego, w których dana osoba podlegała pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu i za które opłacono składki na ubezpieczenie społeczne (por. także uzasadnienie do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 września 1994 r. - II UZP 27/94, OSNAPIUS 1994 Nr 11 poz. 181). W przepisie tym użyto określenia "okres pracy", tj. określenia, które nie występuje w art. 26 ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r., a na co zwrócił już uwagę Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały II UZP 19/93.

3. Mając na uwadze stan faktyczny rozpoznawanej sprawy należy stwierdzić, iż spółka cywilna jest zgodnie z art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej (Dz. U. Nr 41, poz. 324) podmiotem gospodarczym i w myśl art. 5 tejże ustawy może zatrudniać pracowników. Tym samym staje się ona zakładem pracy w rozumieniu prawa pracy (art. 3 k.p.) i ma prawo nawiązywania stosunków pracy, w tym również z osobami bliskimi wspólnikom. Dlatego, jeżeli - jak to ma miejsce w rozpatrywanej sprawie - umowa o pracę zawarta przez spółkę cywilną z osobą będącą członkiem rodziny jednego ze wspólników zawiera istotne elementy umowy o pracę, to taka osoba podlega pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu na podstawie art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych; pod warunkiem, że zakres obowiązków nie obejmuje prowadzenia i reprezentowania spółki, bowiem te dwie czynności są zastrzeżone dla zarządu spółki.

Należy zaznaczyć, że takie stanowisko zostało zajęte przez Sąd Najwyższy już w wyroku z dnia 19 kwietnia 1990 r. - II URN 31/90 (nie publikowany), wydanym w sprawie o analogicznym stanie faktycznym.

Kierując się powyższymi przesłankami Sąd Najwyższy podjął uchwałę o treści przytoczonej w sentencji, mając szczególnie na uwadze stan faktyczny rozpatrywanej sprawy.

=====